

10 - SŁOWO BOŻE JEST NASZYM POKARMEM

Chcę się teraz skupić na Słowie Bożym, które pozwala nam zwyciężać w walce z szatanem i daje nam siłę, aby zmierzyć się wszystkim, co nas spotyka.

Biblia jest Słowem Boga, które daje nam siłę, aby zwyciężać szatana i stawić czoła każdej sytuacji, która nas spotka w przyszłości. Biblia jest Słowem Bożym, które zostało spisane przez ludzi natchnionych Duchem Świętym. Jest to pokarm dla duszy każdego chrześcijanina, który uwierzył w Chrystusa i narodził się na nowo. Podobnie jak noworodek potrzebuje mleka, tak każdy odrodzony chrześcijanin musi się karmić Bożym Słowem, aby móc wzrastać duchowo. Jest pewien werset, który mówi, jaką rolę pełni w naszym życiu Boże Słowo. W 1 Liście Piotra 1:23 czytamy: *„Jesteśmy zrodzeni z nasienia nieskazitelnego, dzięki Słowu Bożemu, które żyje i trwa na wieki”*. Wielu ludzi mających w życiu bałagan, pragnie zacząć swoje życie od nowa. Szansą dla takich osób jest to, co mówi Bóg: *„Musicie się narodzić na nowo”*.

Czy zastanawiałeś się kiedyś, jak zacząć swoje życie zupełnie od nowa, niczym małe dziecko, z wykreśleniem wszystkich dotychczasowych niepowodzeń? Prawie każdy człowiek, pragnie kiedyś zacząć swoje życie od nowa. Bóg mówi: *„Mogę to zrobić dla ciebie”*. To się zaczyna dzieć, kiedy do naszego życia przychodzi Chrystus. Pierwszy List Piotra 1:23 mówi, że nowe narodzenie zostaje poczęte z nasienia, tak samo jak fizyczna ciąża. Jeżeli Słowo Boże jest duchowym nasieniem, to w jaki sposób inicjuje ono nowe narodzenie? To się zaczyna w momencie, gdy uwierzysz Słowu Bożemu, które mówi, że Chrystus umarł za Twoje grzechy. Gdy zaakceptujesz fakt, że jesteś grzesznikiem i uwierzysz, że Chrystus powstał z martwych, wówczas i Ty będziesz mógł się narodzić na nowo. Wtedy dzięki swojej wierze, możesz otrzymać dar Ducha Świętego. Tak brzmi Boża obietnica zawarta w Słowie Bożym. Dzięki tym Słowom, zaczynamy zawierać przymierze z Bogiem. Wtedy możemy powiedzieć, że od teraz jesteś nowo narodzonym dzieckiem Bożym, bo Słowo Boże jest jak nasiono, które wpadło do Twojego serca i wniosło tam życie, oraz jak mleko dla noworodka.

W 1 Liście Piotra 2:2 czytamy: *„Jako nowo narodzone niemowlęta, zapragnijcie prawdziwego duchowego mleka, abyście dzięki niemu mogli dorastać do zbawienia”*. Noworodek musi rosnąć. Bóg nie przebaczył naszych grzechów tylko po to, żeby wziąć nas do nieba. W powyższym wersecie napisano, że On chce, abyśmy dorastali do zbawienia i w coraz większej mierze byli wolni od naszej cielesnej natury, którą odziedziczyliśmy po naszym praojcu Adamie. Abyśmy byli w coraz bardziej oddzieleni od wszelkich grzechów, takich jak: egoizm, pycha, arogancja, rozgoryczenie, zazdrość, złość, itp. Z tych wszystkich rzeczy musimy zostać oczyszczeni, gdyż one nie znikają, gdy rodzimy się na nowo. Nowe narodzenie jest niczym nowe życie, które do nas przyszło z potencjałem umożliwiającym przezwyciężenie tych wszystkich złych cech. Jednak ten potencjał musi być też odpowiednio pielęgnowany, aby mógł wrastać.

Każde niemowlę rodzi się z potencjałem, umożliwiającym mu stanie się postawnym atletą. Nie będzie jednak rosło, jeśli nie będzie karmione odpowiednim pokarmem. Aby się rozwijać musi być karmione odpowiednim pokarmem. Wielu chrześcijan popełnia bardzo wielki błąd myśląc, że poza odpuszczeniem grzechów i przyjęciem Ducha Świętego nie potrzeba im nic więcej. Potrzeba im o wiele więcej, gdyż na razie tylko się urodzili. Czy można powiedzieć, że życie kończy się na narodzinach? Jeśli zostawisz dziecko w takim stanie, wtedy ono umrze. Dlatego jedną z pierwszych rzeczy, które dziecko robi po urodzeniu, jest płacz. Od pierwszego dnia pragnie mleka, dlatego tak krzyczy. Tak samo każdy nowo narodzony chrześcijanin powinien pragnąć Słowa Bożego, bo Bóg chce go nim karmić. Jeśli noworodek nie płacze, to można przypuszczać, że jest chory i bliski śmierci. Zdrowe dzieci zawsze domagają się mleka. Tak samo, zdrowym chrześcijaninem będzie ten, kto jako nowo narodzone niemowlę, karmi się Słowem Bożym. Musimy mieć wewnętrzne pragnienie czytania Słowa Bożego, bo ono jest pokarmem, dzięki któremu dorastamy do zbawienia.

Już na samym początku Biblii, widzimy piękny obraz tego stanu. W pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, czytamy o ziemi będącej w stanie chaosu. Biblia mówi, że ziemia była wtedy „*bezkształtna, pusta, i ciemna*”. Bezsens, pustka i ciemność, to stan ludzi żyjących z dala od Boga. Taki jest każdy człowiek przed nowym narodzeniem. Bóg zmienia ten chaos, pustkę i ciemność w tak piękny świat, że pod koniec pierwszego rozdziału Księgi Stworzenia mówi, że to jest dobre!

Możemy tu zobaczyć dwie bardzo ważne rzeczy. Przede wszystkim to, że „*Duch Boży unosił się nad ziemią*”. Wszystkie dzieła Boże zaczynają się od poruszenia Ducha Świętego nad chaosem, aby nas z niego uwolnić i rozwiązać nasz problem. Ale to nie wszystko. Czytamy tam też, że „*Bóg powiedział*”. Widzimy więc, że Duch Boży unosi się nad ziemią, a Bóg mówi. Duch Boży i Słowo Boże zawsze idą w parze. Bóg mówi: „*Niech się stanie światłość*”. Światłość zaistniała w momencie, w którym Bóg wypowiedział to słowo. Dalej czytamy, że Bóg powiedział: „*Niech powstanie sklepienie pośród wód i niech oddzieli wody od wód*”. Tak powstały niebiosa. Następnie Bóg rzekł: „*Niech wody zbiorą się pod niebem i niech się ukáže suchy ląd*”. I tak powstał suchy ląd. Gdy Bóg mówił, to w pierwszym dniu, drugim dniu i trzecim dniu coś się wydarzało. Tak został uporządkowany chaos.

Przemiana całej ziemi nie trwała jeden dzień. Pomimo, że Bóg nie potrzebował aż tyle czasu, to jednak trwało to sześć dni. Bóg mógł uczynić ziemię piękną w jednej chwili; jednym słowem. Ale on już na pierwszej stronie Biblii próbuje nas czegoś nauczyć, bo to jest ten sam Bóg, który dzień po dniu zmienia nasze życie i każdego dnia, chce usuwać z naszego życia chaos, ciemność, bezsens oraz niechrześcijańskie nawyki. W Drugim liście do Koryntian 4:16 czytamy: „*Bo choć nasz zewnętrzny człowiek niszczeje, to jednak ten wewnętrzny odnawia się z każdym dniem*”. To znaczy, że pierwszego dnia powinna nastąpić jakaś zmiana, drugiego dnia powinna nastąpić jakaś zmiana, trzeciego dnia powinna nastąpić jakaś zmiana, ...i tak przez całe życie. Bóg chce nas zmieniać stopniowo, dzień po dniu, do końca naszego życia, aby na końcu mógł powiedzieć: „*To jest dobre*”.

Pamiętasz jaka była pierwsza pokusa, gdy Jezus przez czterdzieści dni pościł na pustyni? Wtedy przyszedł do Jezusa diabeł i rzekł: „*Dlaczego nie zamienisz tych kamieni w chleb; umrzesz, jeśli nie będziesz jadł*”. To jest prawda. Jeśli nie będziesz nic jeść przez czterdzieści dni, to możesz umrzeć. Jezus mu wtedy powiedział, że karmienie się Słowem Bożym jest ważniejsze niż jedzenie. W Mateusza 4:4 czytamy: „*A Jezus odpowiadając mu rzekł: Napisano: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych*”. A to oznacza, że znajomość Słowa Bożego jest ważniejszą rzeczą niż jedzenie. U wielu chrześcijan nie dochodzi do tej przemiany, ponieważ nie reagują na to, co czyni Bóg. Zauważ, że w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, gdy Słowo Boże zostało wypowiedziane, ziemia zareagowała i nastąpiło Boże działanie. Tak więc, jeśli i Ty odpowiesz na wezwanie Słowa Bożego, gdy przyjdzie do Twego serca, nastąpi zmiana Twojego życia. Jeżeli uwierzysz temu Słowu i będziesz mu posłuszny, wtedy nastąpi zmiana Twojego życia. W pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju czytamy, że każdego dnia zachodziła zmiana, a Bóg mówił, że było to dobre. Bóg chce, abyś każdego dnia przyjął coś do swojego serca ze Słowa Bożego, a ono dokona zmian w Twoim życiu. Dlatego tak ważne jest, aby każdego dnia spożywać coś ze Słowa Bożego. Jest to znacznie ważniejsze niż fizyczne pożywienie.

Ilu chrześcijan wierzy, że karmienie naszej duszy Słowem Bożym, jest ważniejsze niż pokarm dla ciała? Wszyscy wiemy o konieczności karmienia ciała. Wiemy, że ciało nie będzie funkcjonować bez jedzenia i dlatego chętnie jemy dobre potrawy. Dlaczego więc wielu chrześcijan niechętnie korzysta ze Słowa Bożego? Dlatego, że są jak małe dzieci, które nie rozumieją Jego wartości. Gdy mówisz im: „Jedz”, to nie jedzą, a gdy mówisz im: „Pij mleko”, to nie piją. Dlatego czasami trzeba je zmuszać do jedzenia. Tak samo jest z wieloma chrześcijanami. Kiedy zrozumiesz, że Słowo Boże daje wzrost i siłę do pokonywania szatana, wtedy z Twojego życia zniknie chaos i stanie się ono piękne. Jeśli zaczniesz się nim codziennie karmić, wtedy zmieni się całe Twoje życie. Dlatego podejmij decyzję już dziś, że każdego dnia będziesz czytać Słowo Boże i będziesz Mu posłusznym.